

## WPROWADZENIE

Sądzymy, że kolejny, piąty już, numer periodyku pedagogicznego (w jakimś sensie jubileuszowy), może napawać redaktorów pisma pewną satysfakcją, ale i koniecznym namysłem nad zgromadzonym doświadczeniem wydawniczym. Bierze się ono przede wszystkim stąd, że udawało się przezwyciężyć różnorodne trudności, które zwykle towarzyszą tego rodzaju pracy. Można również uznać, że udało się utrzymać zdefiniowany na początku profil problemowy pisma integrującego różne odłamy pedagogiki w perspektywie antropologicznej, kulturowej i edukacyjnej. Mimo interdyscyplinarnego kształtu pisma, sięgającego do różnorodnych subdyscyplin w kręgu nauk o wychowaniu udało się zachować w pewnym stopniu uniwersalność przedsięwzięcia.

Przypomnijmy, że wychodziliśmy z założenia, zgodnie z którym dyferencjacja pedagogiki w stronę nazbyt wielu szczegółowych subdyscyplin wywołuje ważny postulat metodologiczny, poznawczy i praktyczny dotyczący zachowania jej holistycznego charakteru jako nauki o człowieku i wielości dróg urzeczywistniania jego rozwoju. Zatem integralnie pojęta wiedza humanistyczna i społeczna powinna być podporządkowana uniwersalnej perspektywie rozwoju człowieka. Takie stanowisko wydaje się w pełni uprawnione, gdyż zwłaszcza obecnie istnieje zagrożenie dominacją instrumentalnych, technologiczno-behawioralnych zabiegów w pseudowychowawczym i pozarefleksyjnym przystosowaniu człowieka do coraz bardziej zdehumanizowanej cywilizacji. Tak rozumiana opozycja intelektualno-pedagogiczna wydaje się pożądana, choć zdajemy sobie sprawę, że realizacja tego postulatu jest trudna i w różny sposób rozumiana.

Pismo dąży do uwzględniania różnych perspektyw pedagogicznych i edukacyjnych, obejmuje spojrzenie historyczne, ale i progresywne, perspektywę antropologiczną, etyczną, aksjologiczną oraz psychologiczną. Podejmuje problemy odsłaniające kryzys duchowości człowieka i przejawy destrukcji egzystencjalnej, eliminacji etycznego sumienia oraz zaburzeń kondycji moralnej ludzi w odczłowieczonej cywilizacji.

W tych okolicznościach pedagogika instrumentalna staje się jedynie interwencyjna, swoście spekulatywna, choć praktyczna (specjalistyczna) – leczy powierzone rany, nie przywraca porządku antropologicznego i aksjologicznego, ignoruje rzeczywiste dylematy rozwoju i wychowania (J. Szmyd, W. Sztumski, K. Ablewicz).

Dlatego nadal staramy się zachować interdyscyplinarność myśli i poczynić pedagogicznych tekstów zamieszczanych w piśmie, ich integralność i humanistyczny wymiar. Takie spojrzenie poznawcze, analityczne i aplikacyjne przeciwstawia

się pedagogice spekulatywnej (publicystycznej), kwestionuje zasadność edukacji technologicznej przystosowującej do behavioru współlistnienia ludzi jako bytów osobnych.

Aktualny numer czasopisma stara się potwierdzać przyjętą filozofię pojmowania pedagogiki i człowieka jako indywidualnego i kulturowego doświadczania własnego człowieczeństwa.

Jesteśmy otwarci na współpracę autorską we wszystkich obszarach tematycznych periodyku. Zależy nam na publikacjach łączących badania i doświadczenia edukacyjne z teorią pedagogiczną. Ta zaś, jak twierdził Z.K. Mysłakowski, jest najlepszą praktyką.

Kazimierz Szmyd, Zofia Frączek